



UNIwersytet
Warszawski

Wydział Neofilologii



Instytut
Anglistyki

Warszawa, 16 lutego 2024 r.

Dr hab. Justyna Wierchowska, Prof. ucz.

Instytut Anglistyki

Wydział Neofilologii Uniwersytetu Warszawskiego

ORCID: 0000-0003-0078-6018

Ocena rozprawy doktorskiej mgr Anny Szapert

pod tytułem

„Pacjentki, outsiderki, buntowniczk. Kobiety w amerykańskiej kulturze terapeutycznej”

napisanej pod kierunkiem dr hab. Agnieszki Graff-Osser, prof. UW

Przedstawiona mi do oceny rozprawa doktorska pani mgr Anny Szapert stanowi odczytanie historii i obecnego funkcjonowania kultury terapeutycznej w Stanach Zjednoczonych z perspektywy genderowej. Praca podzielona została na dwie główne części (które następnie są podzielone na rozdziały): 1. omówienie rozwoju, kluczowych pojęć i metodologii psychoterapii w Europie i Stanach Zjednoczonych oraz 2. przedstawienie studiów przypadku wybranych prądów psychoterapeutycznych w USA na przykładzie sześciu postaci kobiecych, które pełniły (lub pełnią) różną rolę w obrębie kultury terapeutycznej.

W części pierwszej zatytułowanej „Kultura terapeutyczna: definicje, historia, nurty, krytyka” Autorka zarysowuje tło historyczne, wprowadza podstawową metodologię oraz omawia wagę i znaczenie kultury terapeutycznej w społeczeństwie amerykańskim. W części tej analiza przeprowadzona jest w dwóch wymiarach: jako namysł nad chronologią zmian w funkcjonowaniu podmiotowości ludzkiej w amerykańskiej kulturze oraz jako przegląd nurtów terapeutycznych, które wykształcały się mniej więcej od połowy dziewiętnastego wieku w Stanach Zjednoczonych. Część druga, zatytułowana „Kobiety w terapii” poświęcona jest



UNIWERSYTET
WARSZAWSKI

Wydział Neofilologii



INSTYTUT
ANGLISTYKI

szczegółowej analizie poszczególnych prądów terapeutycznych jako instytucji dyscyplinowania i przemocy wobec kobiet, wyznaczania horyzontu ich sprawczości, pola negocjacji myśli feministycznej i psychoanalizy oraz jako praktyki podporządkowanej logice obiegu kapitału.

Podobnie jak część pierwsza, część druga jest zorganizowana chronologicznie, przy czym każdy z rozdziałów zorganizowany jest wokół postaci kobiecej (kilku w pierwszym rozdziale, pojedynczych w kolejnych), co umożliwia uchwycenie zjawiska w genderowym wymiarze. Każda z wybranych do analizy kobiet lokuje się w innej relacji do prądu psychoterapeutycznego, z którym była/jest związana jako: pacjentka/klientka; propagatorka i beneficjentka; żona współzałożyciela ruchu psychoterapeutycznego; pacjentka/aktorka w serii filmów edukacyjnych o psychoterapii; autorka feministycznej rewizji psychoterapii; psychoterapeutyczna celebrytka. Podsumowując: rozprawa przedstawia rozwój kultury terapeutycznej od przed-Freudowskiego zainteresowania zjawiskiem kobiet-histeryczek do, jak to ujmie Autorka, „obecnego etapu współistnienia amerykańskiej kultury terapeutycznej i feminizmu, ich wzajemnego przenikania się oraz uwikłania w rynkowe mechanizmy kapitalistyczne”.

Rozprawa doktorska pani mgr Szapert jest obszerna, wraz z bibliografią zajmuje ponad trzysta stron. Składa się z dwunastu rozdziałów, wstępu i wniosków. Jest skąpo ilustrowana: zawiera jedynie wizerunki kobiet, których aktywności są analizowane w kolejnych rozdziałach drugiej części pracy oraz reprodukcję obrazu Tony’ego Roberta-Fleury, którego treść jest kluczowa dla pierwszej części rozprawy. Ilustracje te są przydatne w lekturze i pozwalają lepiej uzmysłowić sobie obszerny zakres czasowy oraz trajektorię zmian kulturowych omawianych w pracy. Większość rozdziałów podzielonych jest podsekcje, które ułatwiają lekturę, sygnalizują intertekstualne powiązania omawianych zagadnień z pokrewnymi zjawiskami kultury, a niekiedy zawierają domieszkę subtelного humoru. Wszystko to sprawia, że praca nabiera dynamicznego charakteru, budzi ciekawość i wskazuje na emocjonalne i intelektualne zaangażowanie pani mgr Szapert w omawiany temat.



UNIwersytet
Warszawski

Wydział Neofilologii



Instytut
Anglistyki

Na wstępie chcę podkreślić godny podziwu rozmach pracy, który zdradza dużą dojrzałość intelektualną Autorki. Pani mgr Szapert wykazuje się umiejętnością w formułowaniu wniosków i tworzeniu powiązań między zjawiskami oraz przeprowadzania oryginalnej analizy. Sprawnie porusza się w nomenklaturze kulturoznawczej, wykazuje się obszerną znajomością literatury przedmiotu, którą umie sprawnie wykorzystać w pracy. Bardzo udane jest w moim przekonaniu włączanie języka z zakresu różnorodnych teorii psychologicznych do analiz kulturoznawczych, gdyż umożliwia to pełniejsze prześledzenie historii intelektualnej psychoterapii oraz relacji między poszczególnymi psychoterapeutycznymi nurtami. Sprawne łączenie tej wiedzy z wiedzą z zakresu historii USA, a także feminizmu, teorii krytycznej, w tym głównie pojęć wypracowanych przez Michela Foucault, Evy Illouz, a także (w mniejszym zakresie) Clifforda Geertza stanowią solidne ramy dla omawianych zjawisk. Poza szczegółowymi studiami przypadków sześciu wybranych bohaterek pracy, Autorka oferuje szerszy namysł nad genderowymi implikacjami psychoterapii przekonująco (i w moim przekonaniu niezwykle ciekawie) ukazuje jej liczne odmiany jako źródła legitymizowanej przemocy wobec kobiet, ograniczania ich sprawczości i samostanowienia.

Część pierwsza podąża śladem ustaleń Michaela Foucault (szczególnie pojęć archeologii wiedzy, biowładzy i biopolityki) oraz ustaleń Ewy Illouz. Autorka definiuje kulturę terapeutyczną, określa jej podstawowe cele, takie jak praca nad sobą, samodoskonalenie lub rozwój osobisty oraz ogólna koncentracja na uczuciach. Skrótowno omawia związki pomiędzy kulturą terapeutyczną a amerykańską ideologią kapitalistyczną, zjawisko „feminizacji psychoterapii” oraz niejednoznaczną relację pomiędzy feminizmem i psychoterapią. W części tej dokonuje również przeglądu krytyki kultury psychoterapeutycznej, pochodzącej od autorów takich jak Philip Rieff, Christopher Lasch, Richard Sennett, a także badaczek feministycznych: Phyllis Chesler, Kate Millett, Wendy Kaminer, Barbary Ehrenreich czy Arlie Hochschild. W końcowym rozdziale tej części Autorka wprowadza autorski podział psychoterapii amerykańskiej na pięć podstawowych nurtów: nurt samopomocowy (ruch zdrowienia, *recovery movement*), nurt postpsychoanalityczny, nurt produktywnościowo-samoulepszeniowy, nurt New Age’owy oraz nurt biomedyczny. W każdym przypadku Autorka lokuje omawiany ruch w



UNIwersytet
Warszawski

Wydział Neofilologii



Instytut
Anglistyki

odniesieniu do religijnej, intelektualnej lub politycznej historii Stanów Zjednoczonych oraz szerszych zjawisk kulturowych. Zaproponowany podział w przydatny sposób zarysowuje tło analiz zawartych w części drugiej pracy.

Część druga koncentruje się na przedstawieniu perspektywy kobiecej. W bardzo ciekawym rozdziale pierwszym „W stronę herstorii hysterii” pani mgr Szapert rekonstruuje okoliczności wykształcenia się psychoanalizy. Przywołuje postacie Jeana-Martina Charcota, Josefa Breuera i Zygmunta Freuda oraz kobiet, które przeszły do historii jako najśłynniejsze przypadki histeryczek: Augustine, Anna O. (Berta Poppenheim), Emma Ekcstein i Dora (Ida Bauer). W przenikliwy sposób omawia genderową przemoc epoki, kreśląc ją na szerszym planie na przykładach takich postaci jak Charlotte Gilman. Przywołuje kanoniczne prace badaczek feministycznych, które zdiagnozowały kobiecą histerię jako reakcję na symboliczną, a nierzadko fizyczną przemoc patriarchalnej struktury, w ramach której kobiety pozbawione były głosu (Autorka opisuje rozpowszechnione w ówczesnym czasie zjawisko „globusa” i mutyzmu u kobiet) oraz prawa do samostanowienia. Rozdział ten jest w moim przekonaniu jednym z najbardziej udanych i przejmujących rozdziałów rozprawy.

Kolejne rozdziały zabierają czytelników w podróż przez zmieniający się intelektualno-kulturowy krajobraz Stanów Zjednoczonych od pierwszej połowy dziewiętnastego wieku do czasów obecnych. Na przykładzie pierwszej bohaterki, Mary Bekker Eddy, możemy prześledzić związki wczesnej psychoterapii z religią, w szczególności tradycji purytanizmu, ruchu Drugiego Wielkiego Przebudzenia, Ruchu Nowej Myśli, oraz rutynowego połączenia pomiędzy pojęciem religii i figury matki. Mesmeryzm Franza Mesmera oraz praktyki *mind cure* Phineasa Quimby’ego stały się inspiracją dla Eddy do rewizji dogmatów religijnych i danie kobietom szansy na częściową emancypację ekonomiczną i obyczajową. Fakt, że była w stanie zbudować prawdziwe imperium terapeutyczne pokazuje, jak wielkie były potrzeby kobiet, które zostały zinterpelowane przez Eddy.

Losy bohaterek trzech kolejnych rozdziałów, Alice James, Lois Wilson i Glorii Szymanski, stanowią smutne przykłady tego, jak kulturowe skrypty dotyczące genderu i związane z nimi



UNIwersytet
Warszawski

Wydział Neofilologii



Instytut
Anglistyki

relacje władzy i mizoginia przełożyły się na odebranie im głosu, a w przypadku Wilson, wydaje się że również na internalizację podrzędnej, pomocniczej roli kobiety w życiu męża. James, siostra wybitnie uznanych w środowisku naukowym i literackim Williama i Henry'ego, spędziła większość życia cierpiąc na „neurastenię” i „histerię”, w obliczu czego diagnoza nieuleczalnej choroby („prawdziwej choroby”) przyniosła jej ulgę i poczucie wyzwolenia. Dodatkowym pocieszeniem był nieformalny związek z Katherine Loring. Autorka pracy dąży ścieżką wyznaczoną przez Elaine Showalter, określając James mianem „zbuntowanej bohaterki, krytykującej opresyjne wiktoriańskie standardy i instytucji”. Lois Wilson, żona współzałożyciela ruchu AA Billa Wilsona, podporządkowała się oczekiwaniom społecznym i przez całe życie wspierała męża w jego działaniach w ruchu, powstrzymując złość i wpisując się w patriarchalny wzorzec nieskończonej cierpliwej i pełnej troski opiekunki, która pokornie przyjmuje tożsamość pozbawionej głosu osoby „współzależnionej”. Podobny przypadek stanowi Gloria Szymanski, która wykorzystana została przez swojego byłego terapeutę do celów dokumentalno-popularyzatorskich, a jednocześnie stała się elementem budowania kariery przez trzech mężczyzn-terapeutów, którzy przeprowadzali z nią nagrywane sesje. Wszystkie trzy rozdziały ukazują potężne nadużycia, jakich dopuszczono się wobec kobiet w ramach (męskiej) praktyki psychoterapeutycznej.

Ostatnie dwa rozdziały przedstawiają gorzkie zwycięstwo pewnego typu feminizmu w obszarze kultury terapeutycznej. Rozdział poświęcony Phyllis Chesler uważam za fascynujący i bardzo udany. Z wielką chęcią przeczytam przytaczane prace i mam poczucie, że sporo się z tego rozdziału nauczyłam. Rozdział o Esther Perel ukazuje skuteczne wykorzystanie praktyki psychoterapeutycznej w świecie nowych mediów i neoliberalnego kapitalizmu, gdzie podcast wytwarza specyficzną dynamikę między ekspertką-psychoterapeutką Perel i jej klientami. Jak pisze Autorka we wnioskach do pracy, ta nowa dynamika powoduje „postrzeganie więzi w kategoriach transakcyjnych” oraz wychładzanie relacji międzyludzkich. Autorka odnosi również ustalenia, które dokonała w rozprawie do swoich doświadczeń „feministycznej terapeutki”, poszukującej szerszego ujęcia doświadczeń ludzkich. Jej obserwacje w tym zakresie wzbudziły we mnie chęć spytania Autorki, czy i jakie wartości/rozwiązania widzi w



UNIWERSYTET
WARSZAWSKI

Wydział Neofilologii



INSTYTUT
ANGLISTYKI

kulturze terapeutycznej uprawianej w Polsce? Być może taka eksploracja mogłaby stanowić bardzo cenny element rozprawy. Szczególnie, że uważam, iż po częściowej reorganizacji tekstu, wyeliminowaniu powtórzeń (np. kilkakrotnych podobnego typu odwołań do Ophra Winfrey), wprowadzeniu uzupełnień – również tych, o których wspomniałam w niniejszej recenzji – oraz po redakcji tekstu pod kątem literówek, interpuncji i dokumentacji źródeł pracę (lub niektóre rozdziały) **warto zgłosić do publikacji**.

Przechodząc do bardziej szczegółowych uwag chcę zaznaczyć, że przedstawiona rozprawa posiada liczne mocne strony. Na uznanie zasługuje już sam dobór omawianych postaci, niezwykle różnorodny, a przy tym stanowiący celny klucz do kulturowej konceptualizacji poszczególnych nurtów amerykańskiej psychoterapii. Wybór ten dowodzi nie tylko umiejętności pani mgr Szapert do dokonywania krytycznej selekcji materiału, lecz również aplikowania narzędzi badawczych do różnorodnych tekstów kultury. Całość pracy dowodzi, że mamy do czynienia z przemyślanym projektem badawczym, w którym wybrane studia przypadków podporządkowane są głównym tezom całości projektu. Nieliczne usterki formalne wydają się wynikać z pośpiechu, a nie z niedostatecznego przemyślenia materiału.

Moje konkretne uwagi sprowadzają się do kilku zagadnień:

Uważam, że rozdziały 1-3 w pierwszej części pracy można by połączyć w jeden spójny rozdział. Szczególnie rozdział trzeci „Metodologia” nie służy w moim odczuciu wzmocnieniu tez pracy. Postać Wendy Griswold nie pojawia się w nim prawie w ogóle, mimo że jest zasygnalizowana w tytule rozdziału, a jej „romb kulturowy” nie jest w pracy przywoływany. Ponadto, w całości rozprawy Autorka szczerze czerpie z teorii Michela Foucault, natomiast w małym stopniu z ustaleń Clifforda Geertza. Moje wrażenie po lekturze rozprawy jest takie, że piśmiennictwo Foucault i Evy Illouz stanowią dla Autorki podstawowe ramy, i to ich ustalenia powinny być przedstawione jako główne narzędzia metodologiczne. Sama definicja kultury terapeutycznej, jak słusznie stwierdza Autorka, zostało wypracowane przez Illouz, co jest dodatkowym argumentem dla połączenia trzech (bardzo krótkich) rozdziałów w całość.



UNIwersytet
Warszawski

Wydział Neofilologii



Instytut
Anglistyki

Pozostałe rozdziały w tej części, „Historia namysłu nad kulturą terapeutyczną” i „Nurty amerykańskiej kultury terapeutycznej” są w moim przekonaniu udane i łatwe do połączenia z resztą. Zastanowiłabym się natomiast nad uzupełnieniem tych rozdziałów o kontekst rasowo-etniczny. Jakie znaczenie dla rozwoju psychoanalizy miał fakt nadania jej etykiety „Jewish science”? Jakie znaczenie ma fakt, że psychoterapia w Stanach Zjednoczonych rozwijała się w okresie wzmożonego rasizmu i segregacji rasowej? W obecnej wersji pracy tematy te nie są praktycznie wcale adresowane. Również same tytuły rozdziałów nie wydają się szczególnie udane, np. „Atrybuty kultury terapeutycznej: wstępna charakterystyka” czy „Metodologia: Clifford Geertz, Wendy Griswold, Michel Foucault, Krytyczna Analiza Dyskursu”. Przeorganizowanie tych rozdziałów w jeden wyczerpujący rozdział rozwiązałoby również ten problem.

Chciałabym również przedstawić kilka drobniejszych uwag. Po pierwsze chcę zwrócić uwagę na podtytuł w rozdziale pierwszym części drugiej „Psychoanaliza: dziecko historyczki unicestwia matkę”. Podtytuł ten nie jest dla mnie zrozumiały w świetle faktu, że dotyczy on znaczenia „akuszerki psychoanalizy” Anny O. i Dory dla jej rozwoju. Kto jest tu dzieckiem? Kto matką? Kolejną kwestią jest nieco uproszczone przedstawienie wczesnej psychoanalizy. Jest faktem niezaprzeczalnym, że replikowała ona model patriarchalny, ale uważam, że nie można pominąć faktu, że dla relatywnie dużej grupy kobiet była ona również ścieżką awansu i budowania tożsamości zawodowej. Freud od wczesnych lat dwudziestego wieku dopuszczał kobiety do profesji psychoanalitycznej, a jego decyzja, żeby nie wymagać od psychoanalityków ukończenia studiów medycznych mogła kobietom dodatkowo pomóc, biorąc pod uwagę nierówny dostęp do studiów medycznych. Kolejna uwaga dotyczy skrótego komentarza Autorki dotyczący Donalda Winnicotta (str. 232), którego stawia Ona w jednym rzędzie z Melanie Klein. Wydaje mi się to uproszczeniem. Winnicott zasadniczo nie koncentrował się na „głębszej eksploracji siebie” i i „głębszego słuchania swoich własnych doświadczeń”, lecz na relacyjnym charakterze rozwoju osobowości i poczuciu zakorzenienia w ciele. Można wręcz powiedzieć, że w radykalny sposób odszedł od teorii Klein. Nie do końca prawdziwym jest również twierdzenie, że był jej kolegą po fachu. Winnicott był prawie dwie dekady młodszy od



UNIWERSYTET
WARSZAWSKI

Wydział Neofilologii



INSTYTUT
ANGLISTYKI

Klein i odbył u niej własną terapię; ponadto miał wykształcenie pediatryczne, z czym mocno się utożsamiał.

Reasumując wszystkie powyższe dokonania, **bardzo pozytywnie oceniam rozprawę p. mgr Anny Szapert „Pacjentki, outsiderki, buntowniczk. Kobiety w amerykańskiej kulturze terapeutycznej”**, doceniając szczególnie jej syntetyzującą wszechstronność, intelektualny rozmach, świetny dobór analizowanych postaci oraz same analizy. Biorąc wszystkie powyższe obserwacje pod uwagę z pełnym przekonaniem wnioskuję **o uznanie rozprawy za spełniającą wymogi określone w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jednolity: Dz. U. z 2023 roku poz. 742 z późn. zm.) i wnoszę o dopuszczenie p. mgr Anny Szapert do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia doktora.**

Dr hab Justyna Wierzchowska

Warszawa, 18 lutego 2024 r.

Prof. ucz. UW